

Grochowski, Leonard

Kościół katolicki wobec wychowania szkolnego w Polsce w latach 1918-1930

Rozprawy z Dziejów Oświaty 18, 165-186

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



LEONARD GROCHOWSKI

KOŚCIÓŁ KATOLICKI WOBEC WYCHOWANIA SZKOLNEGO W POLSCE W LATACH 1918—1930*

I

Odbudowa państwowości polskiej w 1918 r. zmobilizowała kierownicze koła kościoła katolickiego do podjęcia walki o uzyskanie jak najszerszych wpływów na całokształt życia społeczno-politycznego. Prowadzone w tym kierunku zabiegi objęły również dziedzinę wychowania i oświaty. W dziedzinie tej kościół, opierając się na tradycji sięgającej czasów przedrozbiorowych, uzurpował sobie szczególne prawa i zarazem upatrywał dogodny teren do ideologicznego oddziaływania na młodzież, a tym samym na społeczeństwo. Chodziło mu jednakże nie tylko o zapewnienie młodzieży wychowania religijnego w szkołach, ale również o zabezpieczenie własnych interesów natury pozakonfesyjnej, których gwarantem były rządy obszarniczo-burżuazyjne. Stąd to zabiegi kościoła podejmowane o uzyskanie jak najszerszych wpływów w szkolnictwie, a następnie próby klerykalizacji oświaty i wychowania zmierzały w efekcie również do ugruntowania w Polsce ustroju kapitalistycznego i zarazem do osłabienia sił postępu.

Wpływ na wychowanie i oświatę starał się kościół uzyskać przez narzucenie szkołom polskim charakteru wyznaniowego. Zagadnienie to zostało stosunkowo obszernie przedstawione w kilku nowszych pracach¹, w głównej jednak mierze poświęconych walce obozu postępu o demokratyczny charakter systemu szkolnego w Polsce i zmaganiom z próbami sklerykalizowania oświaty i wychowania². Autorzy tych prac uwydatnili

* Artykuł niniejszy stanowi fragment przygotowywanego opracowania monograficznego, dotyczącego stosunku kościoła katolickiego do wychowania w Polsce w latach 1918—1939.

¹ S. Gerus, *Z dziejów walki klerykalizmu o szkołę wyznaniową w Polsce w latach 1918—1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 12, 1969, s. 89—122; B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna nauczania religii w szkołach w Polsce (1918—1939)*, Opole 1964; J. Jurkiewicz, *Kościół a ustawodawstwo szkolne w Polsce w okresie międzywojennym 1918—1939*, „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego”, 1967, nr 8, s. 64—79.

² J. Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę polską w latach 1918—1922*, Warszawa 1963; B. Reiner, *Walka o świeckie podstawy prawne systemu*

najważniejsze programy, postulaty i akcje kościoła i jego sprzymierzeńców, koncepcje głównych jego ideologów, następnie klerykalny charakter ustawodawstwa szkolnego oraz genezę warunków społeczno-politycznych, które sprzyjały procesowi klerykalizacji systemu oświatowo-wychowawczego oraz szeroko omówili próby narzucenia szkołom polskim charakteru konfesyjnego.

Ten wyznaniowy program systemu szkolnego, propagowany przez kościół, zakładał: 1. tworzenie odrębnych szkół dla każdego wyznania, 2. nauczanie religii jako przedmiotu obowiązkowego i zarazem naczelnego, nadającego kierunek ujmowania zagadnień innym przedmiotom nauczania, 3. wychowanie młodzieży w duchu religijnym, 4. oddanie wyłącznej kompetencji kościoła kierownictwa i nadzoru nad nauczaniem religii i wychowaniem religijno-moralnym oraz spraw dotyczących nauczycieli religii i 5. uznanie decydującego wpływu kościoła na całokształt nauczania i na system wychowawczy szkół, nie wyłączając także kontroli postawy ideologicznej personelu nauczycielskiego³. Ponadto program ten zdecydowanie odrzucał wszelką koncepcję szkoły świeckiej, której propaganda kościelna przypisywała nie tylko charakter bezwyznaniowy, ale i antyreligijny, mimo że w omawianym okresie większość postępowych pedagogów, oświatowców i przedstawiciele lewicy politycznej, odrzucając supremację kościoła w szkole, uznawała fakultatywne nauczanie religii⁴.

Decydujące batalie o realizację tak szeroko zakrojonego programu kościół toczył najpierw w okresie obrad Sejmu Ustawodawczego w latach 1919—1921. Wskutek jednak skoncentrowanej akcji obozu postępu zasada szkoły wyznaniowej została obalona. Kościół poniósł porażkę. Uchwalona dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja opowiedziała się za szkołą międzywyznaniową, sankcjonując tym samym obecność kościoła katolickiego i innych związków religijnych w szkołach, aczkolwiek w mniejszym zakresie, niż to przewidywała zasada szkoły konfesyjnej. Na mocy bowiem artykułu 120 Konstytucji wprowadzono obowiązkowe nauczanie religii w szkołach powszechnych i średnich, utrzymywanych całkowicie lub częściowo przez państwo albo samorządy, a także przewidziano tworzenie szkół prywatnych bez nauki religii⁵.

oświatowego w Polsce 1918—1921, Opole 1964; tenże, *Konkordat i jego wpływ na klerykalizację oświaty w Polsce międzywojennej*, Opole 1964; F. Araszkiewicz, *Problem laicyzacji szkoły w okresie przygotowania konstytucji w r. 1921*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 2, s. 247—260; tenże, *Opór przeciw próbom sklerykalizowania oświaty polskiej w okresie zawierania konkordatu z 1925 roku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 7, 1964, s. 172—197.

³ B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 30.

⁴ J. Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę...*, s. 98—100; Ł. Kurdybacha, *Z historii walki o szkołę świecką*, Warszawa 1961, s. 82.

⁵ B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 55—71.

Tymczasem zawarty konkordat z Watykanem 10 II 1925 r. poszerzył zakres obowiązkowej nauki religii na wszystkie szkoły powszechne i średnie oraz usankcjonował wyłączny wpływ kościoła na nauczanie tego przedmiotu, co więcej, poddał jego kontroli moralność nauczycieli religii⁶. I wreszcie rozporządzenie ministra WRiOP, K. Bartla z 9 XII 1926 r., nazwane okólnikiem, które było aktem wykonawczym zawartego konkordatu, dało kościołowi dalsze przywileje na terenie szkół. Sankcjonowało bowiem obowiązkowe praktyki religijne dzieci i młodzieży szkolnej, zobowiązywało szkoły i nauczycielstwo do sprawowania nadzoru nad młodzieżą w czasie trwania tych praktyk oraz określiło prawne podstawy duchowieństwa do wykonywania funkcji duszpasterskich na terenie szkół.

Powyższe akty prawne utrzymywały wprawdzie zasadę szkoły międzywyznaniowej, aczkolwiek z drugiej strony sprzyjały rozwojowi klerkalizacji systemu oświatowo-wychowawczego, który osiągał takie rozmiary, iż szkoły polskie stawały się już od końca lat dwudziestych zakładami wyznaniowymi⁷.

W związku z usankcjonowaną pozycją kościoła na terenie szkół powszechnych i średnich i uzyskanymi przezeń możliwościami wywierania wpływu na dzieci i młodzież rodzi się istotny problem, a mianowicie, w jaki sposób starał się kościół wykorzystywać praktycznie tę szansę dla realizacji swoich celów religijnych, a pod ich osłoną także celów społeczno-politycznych. Innymi słowy, chodzi o przedstawienie i wyjaśnienie w niniejszym artykule charakteru i celów praktyki wychowawczej kościoła, rozwijanej w ramach nauczania religii, praktyk kultowych, organizacji religijnych i działalności duszpasterskiej prowadzonej przez kler na terenie szkół polskich, powszechnych i średnich, w latach 1918—1930.

II

Pierwszoplanowe miejsce w praktycznym oddziaływaniu kościoła na dzieci i młodzież w szkołach zajmowało obowiązkowe nauczanie religii. Określone ono było w programach, ustalonych w latach 1919—1921, oddzielnych dla szkół powszechnych, gimnazjalnych i seminariów nauczycielskich (które to programy stanowiły w omawianym okresie podstawę do nauczania religii również w szkołach zawodowych), i obejmowało skrócone kompendium doktryny katolickiej, kilkakrotnie w nauczaniu po-

⁶ *Op. cit.*, s. 120—138.

⁷ *Op. cit.*, s. 138—148.

szerzane⁸. Analiza tych programów oraz dyskusji, jakie prowadził kler uczący w szkołach głównie w czasie walnych zjazdów i lokalnych zebrań swej organizacji pn. Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów⁹, wskazuje, iż kościół szczególną wagę przywiązywał do zagadnień dogmatycznych, a następnie etycznych, pozostałe zaś, jak historia biblijna, historia kościoła i liturgia, traktował jako dyscypliny pomocnicze. W szczególności postulowano wykorzystanie historii kościoła do pogłębiania znajomości dogmatyki i katechizmu (który jest skrótowną formą dogmatyki i etyki przeznaczoną dla dzieci)¹⁰. Wysuwane natomiast projekty usunięcia tej dyscypliny teologicznej z programów szkolnych, a nauczania wyłącznie zagadnień etycznych kwalifikowano jako pogląd modernistyczny¹¹.

Nauczanie religii z wyraźną dominantą kwestii dogmatycznych miało prowadzić do ukształtowania światopoglądu katolickiego i wyrobienia chrześcijańskiego charakteru. To ogólnikowe sformułowanie podstawowego celu nauki religii, powtórzone we wszystkich programach, zostało znacznie poszerzone w przepisach dla szkół powszechnych. Program bowiem przeznaczony dla tego szczebla kształcenia, obejmującego niemal całą młodzież w większości pochodzenia robotniczo-rolniczego, podkreślał, iż nauczanie religii ma na celu „nadanie wychowaniu szkolnemu charakteru religijno-moralnego”. Ponadto wyznaczono religii rolę czynnika pobudzającego dzieci i młodzież do „udziału w obrzędach katolickich” oraz do „nawiązania i utrzymania żywego związku z kościołem”. Praktyka jednak wykazała, iż powyższe cele uwzględniano również w szkołach średnich. Znaczny wpływ wywierały powtarzane postulaty, przez które domagano się łączenia lekcji religii z nabożeństwami na wszystkich stopniach nauczania¹².

Proces kształtowania światopoglądu katolickiego wpływał na wytwa-

⁸ *Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych. Religia rzymskokatolicka*, Warszawa 1920; *Program gimnazjum państwowego. Religia rzymskokatolicka (dla gimnazjum niższego i wyższego)*, Lwów—Warszawa 1921; *Program nauki w państwowych seminariach nauczycielskich. Religia rzymskokatolicka*, Warszawa 1921.

⁹ „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1923, nr 4, s. 102; 1925, nr 1, s. 34—35; 1926, nr 6, s. 269—271; 1927, nr 8, s. 381—383; 1928, nr 7, s. 363—364; 1930, nr 6, s. 253—258.

¹⁰ Ks. J. Jamiołkowski, *W sprawie programu nauki religii*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 9, s. 397—404.

¹¹ H. Lutostańska, *Kilka uwag z racji przemówienia prof. Kumanieckiego*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 7, s. 321—331.

¹² Uchwała Walnego Zjazdu Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów z kwietnia 1931 r. Ks. J. Jamiołkowski, *Ważniejsze uchwały i postanowienia Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Polsce z lat 1919—1931*, Warszawa 1932, s. 35.

rzanie się u dzieci i młodzieży specyficznego sposobu myślenia. W ramach bowiem szeroko ujmowanej problematyki dogmatycznej starano się dowieść, jedynie w oparciu o autorytet nauczającego kościoła, istnienia rzeczywistości pozaziemskiej, w której upatrywano podstawę do rozwiązywania wszelkich problemów¹³. Ten sposób formułowania zagadnień wpływał hamująco na proces rozwoju samodzielności myślenia u młodzieży, a także wytwarzał wewnętrzne konflikty¹⁴. Niektóre bowiem zagadnienia omawiane przez dogmatykę wiązały się z problematyką rozwiązywaną w zupełnie odmienny sposób przez naukę, jak pochodzenie kosmosu, ziemi i człowieka. W tym wypadku kościół broniąc swych dogmatów stawał często na pozycjach antynaukowych¹⁵, które nie mogły być nie zauważone, zwłaszcza przez młodzież.

Wreszcie powoływanie się kościoła na posiadany przywilej nieomyślności prowadził do potępiania odmiennych koncepcji i postaw, w szczególności materializmu, ateizmu, bezwyznaniowości. W stosunku zaś do innych religii i wyznań podkreślano wyższość i wyłączną autentyczność katolicyzmu. Propagowanie zaś w szkołach takiego typu ujęcia stwarzały grunt do objawów separatyizmu światopoglądowego, wyznaniowego i narodowościowego, nietolerancji, fanatyzmu religijnego i antysemityzmu, na co słuszną uwagę zwracali przedstawiciele lewicy¹⁶.

Bardziej praktyczny charakter miało nauczanie etyki, która, w oparciu o założenia czerpane z dogmatyki, miała prowadzić do podporządkowania spraw i działań ludzkich celom nadnaturalnym. W tym ujęciu wszystko, co stanowiło przedmiot najbardziej żywotnych problemów człowieka na tej ziemi, mogło być jedynie środkiem w stosunku do celu ostatecznego, pozaziemskiego. Odmiennie zaś koncepcje, jak etyka naturalna lub niezależna, które przecież w pełni uwzględniały rozwój duchowy człowieka, traktowano jako błędne czy niewystarczające do osiągnięcia najwyższej doskonałości¹⁷. Ze względów pedagogicznych postulowano je pomijać w nauczaniu religii, ponieważ mogłyby „mącić sumienia młodzieży” i stanowić przedmiot „zainteresowania”¹⁸.

¹³ Ks. W. Kalinowski, *Katechizm rzymskokatolicki (większy) dla szkół średnich i wyższych oddziałów szkół powszechnych*, Poznań 1930.

¹⁴ S. Sempołowska, *Pisma pedagogiczne i oświatowe*, red. M. Falski, Warszawa 1960, s. 384—386; W. Spasowski, *Wyzwolenie człowieka*, Warszawa 1963, s. 55—116.

¹⁵ K. Czapiński, *Przeciw klerikalizacji szkoły. Przemówienie... na posiedzeniu sejmu 30 XI 1920*, „Naprzód”, 1920, nr 288.

¹⁶ J. Smulikowski, *O szkolnictwo polskie. Mowa ... na posiedzeniu sejmu w dniu 29 maja 1920 r.*, „Naprzód”, 1920, nr 131.

¹⁷ Ks. W. Kalinowski, *Etyka. Podręcznik szkolny dla klas wyższych*, wyd. 5, zmienione, Poznań—Warszawa 1928 (cz. I *Etyka ogólna*).

¹⁸ Ks. W. Czech, *Krytyka podręczników w seminariach nauczycielskich*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 1, s. 26—27.

W ramach nauczania etyki omawiano zagadnienia społeczno-polityczne (w szerszym zakresie w szkołach średnich). Ujmowano je po myśl ideologii klas panujących. W tym celu przedstawiano młodzieży racje uzasadniające prawo do własności prywatnej oraz opowiadano się za utrzymaniem uświęconego porządku nierówności społecznej. W ten więc jednoznaczny sposób nauczanie kościelne w szkołach wyrażało aprobatę ustroju kapitalistycznego. Równocześnie podejmowało walkę z dążeniami i poglądami socjalistycznymi, którym zwłaszcza w szkołach średnich poświęcano coraz to więcej uwagi¹⁹. Wobec narastającego w tym czasie wyzysku apelowano do podejmowania akcji miłosierdzia, a piętrzące się konflikty społeczne usiłowano w nauczaniu rozwiązywać przez odwoływanie się do miłości²⁰, która zresztą głoszona przez kościół stojący na gruncie ustroju kapitalistycznego mogła przedstawiać jedynie wartość pustego frazesu ideologicznego.

W związku z propagowanymi wówczas koncepcjami endeckiego wychowania narodowego i zapoczątkowanego przez sanację wychowania państwowego kościół stawiał przede wszystkim na wychowanie religijno-moralne jako konieczną podstawę każdego typu działalności pedagogicznej. To był warunek uznania przez kościół powyższych koncepcji. Pod takim też kątem omawiał je w ramach szkolnego nauczania²¹.

Sprawę zaś stosunku kościoła do państwa ujmowano w myśl doktryny papieża Leona XIII o dwóch najwyższych władzach, kościelnej i państwowej, niezależnych na swych terenach, lecz współdziałających harmonijnie w sferach mieszanych, oraz w oparciu o starszą koncepcję, przyznającą kościołowi władzę pośrednią we wszystkich sprawach, nie wyłączając społecznych i politycznych²².

To wypuklenie roli kościoła następowało w szerszych ramach w związku z lekcjami, poświęconymi historii tej instytucji. Wskutek lansowanych postulatów, domagających się wykorzystywania tego przedmiotu jako środka służącego do „wyrobinienia religijno-moralnego”, ujmowano historię kościoła pod kątem realizacji przez tę instytucję w dziejach zasad ewangelii i zasług położonych dla ludzkości oraz dla narodu i pań-

¹⁹ Ks. K. Thullie, recenzja: Ks. Edward Szwejnica *Etyka. Podręcznik dla szkół średnich*, Poznań 1927, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 4, s. 175.

²⁰ B. Żulińska, *Kilka słów o wychowaniu społecznym*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1925, nr 8, s. 305—315.

²¹ Ks. S. Szpetnar, *Jakie ideały winien katecheta stawiać przed oczy dzisiejszej młodzieży?*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 1—2, s. 10—11.

²² X. T. D., *Nasze wytyczne*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1922, nr 3, s. 97—102.

stwa polskiego²³. Proponowany w 1927 r. sposób omawiania historii kościoła jako „skarbcza wzorów cnoty i świętości” stanowił dla młodzieży skuteczne antidotum na szerzące się tzw. idee sekciarskie²⁴. Powyższe postulaty, z pewnością uwzględniane w nauczaniu, wyrażały wychowawczo-ideologiczne ujęcie tego przedmiotu.

Ten sposób traktowania dziejów kościoła wykazywał z punktu obiektywizmu naukowego poważne braki; uwydatniał bowiem tendencyjność, a nawet fałszowanie historii. Świadczą o tym podawane młodzieży wyjaśnienia m. in. na takie tematy, jak stosunek państwa do kościoła w Średniowieczu, który przedstawiono pod kątem wygórowanych aspiracji cesarstwa, albo problem roli kościoła na polu nauki i oświaty, mocno akcentowanej i wyolbrzymianej, czy zagadnienie działalności inkwizycji papieskiej, ujmowanej ogólnie lub tylko marginesowo²⁵. W nauczaniu zatem, jak i kształtowaniu poglądów i myślenia młodzieży kościół niewiele liczył się z prawdą naukową.

W ramach praktyki wychowawczej, stosowanej w nauczaniu religii, kościół przywiązywał dużą wagę do ukazywania dzieciom i młodzieży ideałów wychowawczych. Na pierwszym miejscu stawiał ideał uświadomionego i wyrobionego moralnie katolika, powiązanego i uczestniczącego w formach kultu. Słowem, był to praktykujący katolik, oddany całkowicie kościołowi, a zwłaszcza klerowi, i tylko taki mógł przedstawiać — w myśl założeń kościoła — wartość również na płaszczyźnie społecznej i politycznej.

W konkretnych przykładach nauczania rolę ideału odgrywali przede wszystkim święci. Stawiano ich dzieciom i młodzieży jako wzory do naśladowania. Żywoty świętych, nacechowane wyolbrzymionymi cechami ich bohaterstwa, cudowności, a zwłaszcza poświęcenia dla religii i kościoła, stanowiąły większość polecanych i podawanych dzieciom i młodzieży pozycji literatury religijnej²⁶. Innym popularyzowanym przez kościół ideałem praktykującego katolika był misjonarz, którego praca miała zachęcać do wyrobienia aktywnej postawy na rzecz kościoła²⁷. Ponadto misjonarz, pracujący również na polu naukowym, uchodził jako ideał zgod-

²³ *Dyskusja nad programem i podręcznikami*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 4, s. 152—153.

²⁴ Ks. J. Wacławski, *W sprawie programu nauki religii w szkołach powszechnych — słów kilkoro*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 1—2, s. 25—26.

²⁵ X. T. D., *Nauczanie historii kościelnej w V i VI kl. gimnazjalnej*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1922, nr 8, s. 200—204.

²⁶ K. Berkanówna, *W sprawie lektury religijnej dla dzieci i młodzieży*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1926, nr 6, s. 251—255.

²⁷ K. Berkanówna, *W sprawie bibliotek religijnych dla dzieci (Literatura misyjna)*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 4, s. 191—195.

ności pomiędzy wiarą i nauką i stanowić miał lekarstwo na laicyzm²⁸, który podważał tę widzianą przez kościół harmonię. Wreszcie ideały sugerowane przez podsowaną młodzieży beletrystykę religijno-obyczajową i historyczną uwydatniały się we wzorach chrześcijańskiego życia uczonych, mężów stanu, żołnierzy, dzieci i młodzieży oraz w charakterystycznych dla sposobów kościelnego przekonywania przykładach dramatycznych nawróceń. W tych wypadkach nie omieszkało ze względów ideologicznych przytaczać faktów porzucania socjalizmu czy komunizmu i przejścia względnie powrotu do kościoła²⁹.

Wreszcie polityczne zaangażowanie się kościoła po stronie rządzącej w Polsce klasy obszarniczo-burżuazyjnej w wydaniu endeckim, a następnie sanacyjnym, aczkolwiek z odmiennych motywów oraz w różnym stopniu, wyrażało się w propagowaniu ideałów o charakterze polityczno-religijnym, a mianowicie ideału „Polaka-katolika” czy „Polski jako przedmurza chrześcijaństwa”³⁰. Ideały te, często popularyzowane, powodowały wręcz odwrotne skutki pod względem wychowawczym. Pierwszy, w sformułowaniu swym fałszywy, dyskryminował obywateli polskich wyznania czy przekonań niekatolickich i tym samym wzniecał szkodliwy dla państwa nacjonalizm i separatyzm wyznaniowy. Drugi wyznaczał Polsce misję dziejową obrony religii przed laicyzmem, a w istocie sankcjonował udział Polski w pierwszych szeregach krucjaty obozu kapitalistycznego skierowanej przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ostoi narastających w świecie sił postępu³¹. Stwierdzić więc trzeba, iż kościół wykorzystywał skrzętnie wszystkie dostępne mu odmiany praktyki wychowawczej, stosowanej w ramach nauczania religii, do ugruntowania ustroju kapitalistycznego.

III

Drugą dziedzinę, przez którą kościół uzyskał w omawianym okresie poważną szansę wywierania wpływu na całą młodzież w szkołach powszechnych i średnich, stanowiły praktyki religijne. Zakres tych praktyk ograniczał się w początkach niepodległości do modlitw przed- i po- lekcyjnych oraz wspólnych nabożeństw odprawianych z okazji rozpoczę-

²⁸ Ks. W. Karasiewicz, *Młodzież szkolna a ideały*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 7, s. 321—325.

²⁹ *Op. cit.*, s. 321—322.

³⁰ K. S. Szpetnar, *Jakie ideały winien katecheta stawiać...* s. 11; A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej. Szkice*, Kraków 1964, s. 71, 368—371.

³¹ S. Gerus, *Z dziejów walki klerykalizmu...*, s. 94; tenże, *Wokół ideału wychowawczego*, „Wychowanie”, 1969, nr 6.

cia i zakończenia roku szkolnego. Już w pierwszych latach rządów endecji usankcjonowano również trzykrotną w roku spowiedź z komunią oraz trzydniowe rekolekcje, a także praktykę niedzielnych i świątecznych nabożeństw szkolnych i zobowiązano nauczycieli świeckich do sprawowania nadzoru nad młodzieżą, lecz tylko w tych rejonach, w których te nabożeństwa zostały faktycznie zaprowadzone. Ostateczny kształt praktyk religijnych został określony na mocy par. 7 okólnika Bartla z 9 XII 1926 r. Wszystkie wyżej wymienione łącznie z nadzorem szkoły i nauczycielstwa weszły w skład obowiązkowych zajęć szkolnych; ponadto uznano je jako część integralną nauczania i wychowania religijnego³².

Wprowadzenie do szkół obowiązkowych praktyk religijnych odpowiadało życzeniom kościoła. Świadczy o tym wypowiedź jednego z wybitniejszych tego okresu teologów, o. J. Woronieckiego, który dowodził, iż wykład religii powinien być rozwinięty w ramach nabożeństwa, a nawet nabożeństwu podporządkowany, ponieważ właśnie na tym odcinku buduje się ideały życia chrześcijańskiego³³. W istocie kościół w swej praktyce formowania człowieka opierał się zarówno na uświadamianiu, jak i na emocjonalnych przeżyciach związanych z formami kultu; tym sposobem zmierzał do ukształtowania religijnego sposobu myślenia i pogłębienia religijności typu dewocyjnego, która w takiej formie przedstawiała bardziej podatny grunt na ideologiczne wpływy swej doktryny.

Zaprowadzone w szkołach obowiązkowe praktyki religijne wywołały burzę protestów. Przedstawiciele lewicy społecznej i nauczycielskiej napiętnowali właśnie charakter obowiązkowy praktyk, noszący wyraźne znamiona przymusu, który zadawał gwałt rozwijającemu się sumieniu młodego pokolenia. Wskazywano również na antypedagogiczne skutki, jakie powodowała organizowana przez kler kontrola udziału młodzieży w nabożeństwach, która stwarzała przede wszystkim warunki do szerzenia się wśród dzieci i młodzieży szpiegostwa i donosicielstwa oraz obłudy i zakłamania.

Tymczasem kościół uzyskawszy tak dogodną szansę do wywierania swego wpływu na młodzież stał niewzruszenie na stanowisku utrzymania obowiązkowego charakteru praktyk. Zapewniał wprawdzie wzburzoną część opinii publicznej, iż nie będzie stosował środków wymuszania³⁴, lecz w półoficjalnych instrukcjach przeznaczonych dla kleru uczącego w szkołach wyraźnie stwierdzano, iż praktyki religijne młodzieży są „obowiązkowe”, nie można ich pozostawić „dowolności młodzieży”, wypełnia-

³² B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 60, 138—139; S. Gerus, *Z dziejów walki klerikalizmu...*, s. 105.

³³ *Zdolność wychowawcza szkoły publicznej i jej granice*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1924, nr 5—7, s. 71—72.

³⁴ F. Araszkiewicz, *Opór przeciw próbom sklerikalizowania...*, s. 188.

nie praktyk musi podlegać „egzekwowaniu”, aczkolwiek nacechowanemu „delikatnością”. Praktyka jednak wykazywała, iż ta „delikatna kontrola”, którą obejmowano również spowiedź³⁵, była niedopuszczalnym pod względem wychowawczym przymusem³⁶.

Istotną część praktyk religijnych, głównie niedzielnych i świątecznych nabożeństw, stanowiły kazania wygłaszane do dzieci i młodzieży, zwane egzortami. W myśl wskazań metodycznych, dołączonych do programów szkolnych, miały one podawać „syntezy nauki religii i życia chrześcijańskiego”. Niektóre z nich, publikowane w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym”, organie Związku DKKP, były zapewne wykorzystywane przez kler na ambonach. Są one ciekawym materiałem ilustrującym kierunki i cele praktyki wychowawczej kościoła, stosowanej na odcinku dziecięco-młodzieżowym.

W jakim stopniu np. starano się narzucić młodzieży religijny sposób interpretacji procesów dziejowych, świadczą kaznodziejskie wypowiedzi dotyczące tłumaczenia przyczyn upadku Polski. Problem ten wyjaśniano m. in. w ten sposób: „kiedy ostatni król Stanisław August nie poszedł śladami swych poprzedników i po koronacji nie odbył tradycyjnej pielgrzymki na Jasną Górę, lenno Marii poszło w poniewierkę”³⁷. Niemniej ciekawe jest wyjaśnienie genezy powstania ucisku klasowego; autor tej egzorty stwierdza, iż w okresie przestrzegania ewangelii „dobrze urodzony miał obowiązek ulżyć doli niższego”, gdy zaś ewangelię zastąpiono wyznaniem „walki o życie Darwina”, wtedy (dopiero) pojawił się ucisk klasowy³⁸.

Taki sposób ujmowania dziejów uwydatniał równocześnie rolę religii i kościoła. Szczególnie ulubionym tematem była rola kościoła w naszej ojczystej historii, a zwłaszcza w okresie zaborów. Pomijano antypolskie wystąpienia Watykanu czy episkopatu polskiego, a podkreślano jedynie znaczenie religii i kościoła jako rzekomo jedynych twierdz polskości, które w czasach niewoli zachowywały narodowy charakter³⁹.

Te syntetyzujące przemówienia, które miały na celu wychowywanie młodzieży, zawierały niejednokrotnie co najmniej dziwne sformułowania;

³⁵ Ks. K. Thullie, *Sprawa praktyk religijnych w szkole*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 5, s. 223—224.

³⁶ R. M., *Cel uświęca środki*, „Głos Nauczycielski”, 1926, nr 3; *Skutki okólnika p. min. Bartla*, „Głos Nauczycielski”, 1927, nr 38.

³⁷ Ks. J. Rychlicki, *Królowa Korony Polskiej. Egzorta*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1925, nr 4, s. 162—167.

³⁸ Ks. J. Rychlicki, *Czynna miłość bliźniego*, cz. II, *Egzorta*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1926, nr 4, s. 129—136.

³⁹ Ks. J. Wacławski, *Egzorta — Kazanie w 133 rocznicę Konstytucji 3 Maja (wygłoszona w r. 1924)*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 5, s. 212—218.

autor jednej z egzort znając doskonale zamożność materialną kościoła bez żenady przedstawiał młodzieży rzekomą obojętność kościoła w tym względzie; stwierdzał bowiem, iż „kościół nie broni majątków, jeśli jakie posiada [...] nie o te skarby mu chodzi. Jego majątkiem [...] są serca ludzkie. Jeśli te będzie posiadał, sami przeciwnicy na jego stronę przejdą”⁴⁰.

Egzorty o tematyce społecznej zawierały dużo akcentów, które miały na celu zacieranie konfliktów społecznych, a tym samym prowadziły do aprobowania ustroju kapitalistycznego. Czyniły to przez stawianie miłości jako podstawy rozwiązywania wszelkich problemów społecznych. Autorzy egzort potępiali na równi „nienawiść głodnego gnębionego i nieczułość sytego silniejszego”⁴¹. Niejednokrotnie zdobywano się na surowe wyrazy krytyki klas posiadających, wytykając im „nieczułą sytość, okrutną bezlitosność”, co nie przeszkadzało, by w podobnych kategoriach oceniać „nienawiść” klas wyzyskiwanych, ich „chęci nie tylko zdobycia środków do życia, ale i odwetu z nawiązką”⁴². Zwolenników zaś przebudowy istniejącego ustroju przedstawiano zawsze w najciemniejszych barwach — jako gorszycieli, wrogów Boga, religii i kościoła czy komunistów, — przypisując im dzieło „spustoszeń i pożogi w świecie”⁴³.

I wreszcie praktyki religijne na odcinku egzort służyły kościółowi również do rozgrywek ideologicznych, do walki z opozycyjnie nastawioną lewicą społeczno-polityczną, oświatową i nauczycielską. Można by mnożyć przykłady tego typu akcji podejmowanych z wyżyn ambon wielu kościołów. Podkreślamy tu jedynie ataki wymierzone przeciwko postępowemu nauczycielstwu, które wyrażały wysoce niepedagogiczną rolę praktyki wychowawczej kościoła. Egzorta bowiem wygłaszana wobec zebranych dzieci i młodzieży i zawierająca oskarżenia skierowane pod adresem nauczycieli o ich rzekomą niemoralność, bezbożnictwo, komunizm, wrogość wobec nauki religii i praktyk religijnych młodzieży, prowadziła do podważania autorytetu szkoły i nauczyciela oraz wzniecała niewątpliwie zamęt w rozwijających się umysłach młodzieży⁴⁴. Działalność więc wychowawcza kościoła rozwijana na odcinku praktyk religijnych wyka-

⁴⁰ Ks. P. Nowak, *Egzorta na niedzielę III postu. Wytrwać w dobrem*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 3, s. 106—112.

⁴¹ Ks. J. Rychlicki, *Czynna miłość bliźniego*, cz. I i III, *Egzorta*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1926, nr 3, s. 100—106; nr 6, s. 225—235.

⁴² Ks. P. Nowak, *Egzorta na niedzielę IV postu. O miłości bliźniego*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 3, s. 112—118.

⁴³ Ks. P. Nowak, *Egzorta na niedzielę zapustną. O nadziei*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 1—2, s. 64—69.

⁴⁴ J. Bałaban, *Walka o niezawisłość szkoły w Polsce. Stosunek duchowieństwa do szkoły i nauczyciela*, Lwów 1925; „Głos Nauczycielski”, 1922, nr 8; 1923, nr 16; 1925, nr 10—11; 1926, nr 1, 13; 1927, nr 18, 39; 1928, nr 2, 16, 24—25, 36; 1929, nr 6, 8—9, 12, 22, 24; 1930/31, nr 9.

zywała, iż ponad sprawę religijnego kształcenia i wychowywania dzieci i młodzieży stawał kościół ideologiczną walkę z siłami postępu.

IV

Usankcjonowany zakres wpływów na terenie szkół powszechnych i średnich kościół nie tylko wykorzystywał w swej praktyce oświatowo-wychowawczej przez lekcje obowiązkowej nauki religii i przez obowiązkowe praktyki religijne, lecz starał się o ich poszerzenie w ramach działalności organizacji religijnych. Wyzyskując prawo do swobodnego wykonywania swych funkcji usilnie popierał rozwój istniejących już w szkołach organizacji, reaktywował dawniejsze oraz zakładał nowe, dostosowując je do swoich aktualnych potrzeb wychowawczych i ideologicznych. Wszystkim zaś organizacjom wyznaczał główny cel, który przyczynić się miał do pogłębienia u dzieci i młodzieży religijności i praktycznej pobożności oraz do zacieśnienia więzi z kościołem, głównie na drodze aktywnego udziału w formach propagowanego w tym czasie ruchu liturgicznego⁴⁵.

W związku z narastającymi w kościele dążeniami, zmierzającymi do scentralizowania działalności społeczno-religijnej w ramach przygotowywanej już w latach dwudziestych na terenie polskim Akcji Katolickiej⁴⁶, zaznaczyła się również na terenie dziecięco-młodzieżowym tendencja do eksponowania przodujących organizacji. Do tej roli wytypowano najpierw Sodalicję Mariańską, która obejmowała młodzież klas starszych szkół średnich. Dla dzieci i młodzieży szkół powszechnych oraz klas niższych szkół średnich utworzono natomiast w 1925 r. nową organizację pn. Krucjata Eucharystyczna Dzieci, która do końca omawianego okresu zdystansowała inne stowarzyszenia dziecięce, lecz nie zdołała rozwinąć szerszej działalności⁴⁷, jakkolwiek wykazywała już tendencje rozwojowe⁴⁸.

Założenia wychowawcze Kruczaty obejmowały praktyki religijne, jak adoracje, modlitwy oraz wyrobienie w cnotach, a więc formy pogłębiania religijności. Traktowano je jednak jako środki prowadzące do realizacji głównego celu organizacji, który miał mobilizować dzieci do „roz-

⁴⁵ Ks. S. Szpetnar, *Duszpasterstwo w szkole*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1925, nr 9, s. 322—328.

⁴⁶ W. Mysiek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939 (Zarys historyczny)*, Warszawa 1966, s. 267—292.

⁴⁷ Ks. de Ville, *Katolickie organizacje młodzieży szkolnej. Referat. Księga pamiątkowa Zjazdu Katolickiego w Warszawie 28—30 VIII 1926*, Warszawa 1926, s. 207—208.

⁴⁸ W. Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 493, 495.

szerzania Królestwa Eucharystycznego w pracach młodzieży całego świata⁴⁹. W takim ujęciu brzmiała wyraźnie nuta inspiracji do apostołskiej działalności.

W jaki sposób podchodzono w tym czasie do realizacji tego celu, świadczą zalecenia przeznaczone dla kierowników kół Krucjaty. Sprowadzały się one do akcentowania udziału dzieci w praktykach religijnych i sprawy utrwalania ich przekonań katolickich, a co szczególnie podkreślano, to ich „obronę przed zgubnymi wpływami obojętności religijnej i przed zakusami przeciwrreligijnymi” oraz przeciwdziałanie akcjom prowadzonym przez „apostołów religijnego i społecznego przewrotu”⁵⁰. O ideowym obliczu Krucjaty świadczy również wypowiedź założycielki pierwszego koła w Pniewach Wielkopolskich, U. Ledóchowskiej, przełożonej sióstr urszulanek, która stwierdziła bez osłonek, iż Krucjata stanowi „lekarstwo na materializm”⁵¹. Nie ulega więc wątpliwości, iż antylaickie i antysocjalistyczne zabarwienie założeń i praktyki wychowawczej Krucjaty stanowiło nowy środek ideologicznego wpływu kościoła wywieranego wtedy dopiero w zaczątkach na kształtowanie postaw dzieci.

Organizacja religijna starszej młodzieży szkolnej, zwłaszcza gimnazjalnej, Sodalicia Mariańska, wchodziła w skład zespołu kilkudziesięciu stanowo-zawodowych sodalicji, nastawionych głównie na wykształcenie kadr inteligencji katolickiej. Wyrosła z tradycji kontrreformacyjnych i mimo upływu wieków została z łatwością dostosowana przez kościół do XX-wiecznych akcji antylewicowych i antylaickich⁵², które znalazły swe miejsce w postulatach i praktyce oświatowo-wychowawczej na jej odcinku młodzieżowym. Stopniowy rozwój szkolnej Sodalicii wyrażał się w funkcjonowaniu w roku szkolnym 1927/28 180 kół, które zrzeszały ponad 8 tys. uczniów⁵³.

Zadania wychowawcze Sodalicii oparł kościół na trzech założeniach, wyłożonych w programowych postulatach dla moderatorów, a więc wyrobienie doskonałości, obowiązków zbawiania bliźnich i obrony prawdy Bożej w życiu społeczno-obywatelskim⁵⁴. Sodalicia, podobnie jak Krucjata, uwzględniała praktyki religijne, lecz dominantą jej programu i prak-

⁴⁹ Ks. K. Thullie, *O religijną organizację dla młodszej dziatwy*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 10, s. 440—445.

⁵⁰ W. Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 494.

⁵¹ *Krucjata Eucharystyczna Dzieci. Referat. Księga pamiątkowa Zjazdu Katolickiego w Warszawie 28—30 VIII 1926*, Warszawa 1926, s. 136—142.

⁵² W. Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 439—441.

⁵³ *IX Sprawozdanie Wydziału Wykonawczego Związku Sodalicii Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce za rok 1927/28*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 10, s. 518—520.

⁵⁴ Ks. de Ville, *Katolickie organizacje...*, s. 208—210.

tyki wychowawczej było kształtowanie światopoglądu katolickiego w oparciu o szersze ujmowanie zagadnień doktryny kościoła, z wyraźnym akcentem obrony jej słabych punktów oraz aktywizowanie młodzieży do przepajania jej zasadami wszystkich przejawów życia społecznego.

O apologetycznym charakterze ujmowania doktryny kościoła świadczą m. in. wysuwane młodzieży sodalicyjnej postulaty, które wskazywały na potrzebę podważenia poglądu identyfikującego katolicyzm i religijność z zacofaniem⁵⁵; dowodzą omawiane w czasie miesięcznych zebrań w 1927 r. takie tematy, jak inkwizycja, uzdrowienia z Lourdes, buddyzm a chrześcijaństwo⁵⁶, a także struktura organizacyjna Sodalicji, która wyrażała się w funkcjonowaniu największej ilości kółek typu właśnie apologetycznego⁵⁷. Zrozumiała jest rzeczą, iż takiego rodzaju kształtowanie poglądów młodzieży prowadziło do wyrobienia postawy antylaickiej, a niejednokrotnie do aktów nietolerancji.

Ponadto, jak świadczą zarówno podsuwana młodzieży w 1927 r. tematyka miesięcznych zebrań⁵⁸, jak i literatura społeczno-polityczna⁵⁹, Sodalicja propagowała ideę solidaryzmu, czyli kościelny program naprawy stosunków społeczno-politycznych w ramach jednak ustroju i państwa kapitalistycznego. Tym sposobem miała, w planach kościoła, przygotowywać ideologicznie młodzież do roli obrońców istniejącego systemu społecznego.

Zainteresowania kościoła sięgały również na teren świeckich organizacji młodzieżowych, w szczególności Związku Harcerstwa Polskiego, jednej z najbardziej popularnych w tym okresie organizacji, która w 1928 r. liczyła przeszło 50 tys. dzieci i młodzieży⁶⁰. Praktyka bowiem wychowawcza harcerstwa, realizowana w oparciu o główne założenie „Służby Bogu i Ojczyźnie”, nie tylko wyrażała na gruncie polskim zasady etyki katolickiej, ale też uwzględniała praktyki religijne; nadto do harcerstwa wchodzili duchowni w charakterze kapelanów. Kościołowi jednak to nie wystarczało. W postulatach z ostatnich lat omawianego okresu domagano się podporządkowania całokształtu spraw oświatowych i wychowawczych harcerstwa kościołowi oraz ścisłego powiązania wszyst-

⁵⁵ Ks. M. Wiśniewski, *O zrzeszeniach młodzieży*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1922, nr 1, s. 3—14.

⁵⁶ Ks. K. Thullie, *Tematy referatów sodalicyjnych*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 8, s. 366.

⁵⁷ *Rozwój Sodalicji Mariańskiej wśród uczniów szkół średnich w Polsce*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 8, s. 378.

⁵⁸ Ks. K. Thullie, *Tematy referatów sodalicyjnych...*, s. 365.

⁵⁹ Polecano książkę: S. Grabski, *Rzym czy Moskwa?*, Poznań 1927. „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 8, s. 378.

⁶⁰ Ks. J. Młodochowski, *Harcerstwo*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 8, 9, s. 369—382, 417—432.

kich przejawów życia tej organizacji z praktykami religijnymi⁶¹. Kościołowi chodziło po prostu o narzucenie harcerstwu charakteru wyznaniowego, co w znacznym stopniu udało mu się w omawianym okresie osiągnąć.

Wreszcie specjalny rozdział stanowiło ustosunkowanie się kościoła do lewicowych organizacji dziecięco-młodzieżowych, w szczególności do socjalistycznego Czerwonego Harcerstwa TUR oraz do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i jego przybudówki — Pioniera. Ze względu na laicki system wychowawczy tych organizacji, oparty na materialistycznym światopoglądzie, oraz z uwagi na ich powiązania z programem walki społeczno-politycznej proletariatu o przebudowę istniejącego ustroju kościół zmierzał do ich likwidacji⁶². W pierwszym rządzie wystąpił przeciwko komunistycznej organizacji, której rewolucyjna ideologia przedstawiała poważniejsze niebezpieczeństwo. Wykorzystując represje zastosowane przez władze państwowe w 1927 r. podjął akcję propagandową, w której ramach wykazywał rzekomą szkodliwość systemu ideowo-wychowawczego tej organizacji, wynikającą przede wszystkim z jej założeń rewolucyjnych⁶³. Takiego typu naświetlenia znajdowały z pewnością swe odbicie w praktyce wychowawczej kościoła na terenie szkoły i wyrażały niedwuznacznie jego antylewicowe stanowisko.

V

Oddziaływanie kościoła na dzieci i młodzież szkolną, realizowane w ramach nauczania religii, praktyk kultowych i organizacji religijnych, znajdowało swoje uwieńczenie w akcjach duszpasterskich. Formalnie ten rodzaj działalności wychowawczej wchodził w zakres szkolnego systemu i stanowił jeden z czynników ugruntowania — w oparciu o zasady religii — moralności osobistej i społeczno-obywatelskiej uczniów; w takim więc ujęciu duszpasterstwo zyskiwało pełną aprobatę prawicowych kół rządzących zarówno endeckich, jak i sanacyjnych⁶⁴.

Tymczasem kościół pojmował i faktycznie traktował zakres tej dzia-

⁶¹ S. Sedlaczek, *Harcerstwo a wychowanie religijne. Referat z 1930 r.* i Ks. G. Szmyd, *Życie liturgiczne w harcerstwie*, [w:] *O wychowanie i życie religijne w Harcerstwie*, Warszawa 1931, s. 3—10, 11—16; por. J. Gaj, *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918—1939*, Warszawa 1966.

⁶² R. Fürst, *Lewicowe organizacje dziecięco-młodzieżowe w latach międzywojennych*, [w:] *Walka Młodych Pokoleń. Materiały Konferencji Historyków Ruchu Młodzieżowego*, Warszawa 7—9 grudnia 1962 r., Warszawa 1965, s. 312.

⁶³ *Propaganda komunizmu wśród młodego pokolenia*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 9, s. 385—397.

⁶⁴ B. Ługowski, *Szkolnictwo w Polsce 1929—1939 w opinii publicznej*, Warszawa 1961, s. 18—21.

łałości znacznie szerzej. Jak wynika z par. 7 uchwały episkopatu pt. *Zasady normujące stanowisko XX prefektów (katechetów) w szkołach państwowych*, przesłanej 30 III 1922 r. przez kardynała E. Dalbora do ministerstwa WRiOP, kościół domagał się, by księża byli w szkołach „nauczycielami i duszpasterzami młodzieży w zakresie życia szkolnego”, by sprawowali „nadzór nad życiem religijnym i moralnym młodzieży szkolnej [...] (jedynie) przy życzliwym współdziałaniu dyrekcji i członków grona nauczycielskiego”, by mieli „prawo i obowiązek brania udziału we wszystkich konferencjach szkolnych, omawiających naukę lub wychowanie oraz prowadzenie się młodzieży”, oraz by „podlegali pod względem charakteru kapłańskiego i dyscypliny kościelnej tym samym obowiązkom, co całe duchowieństwo”⁶⁵.

Ministerstwo rządzącej wówczas endecji nie przychyliło się do stanowiska biskupów⁶⁶. Rządy bowiem endeckie nie były skłonne oddać kościołowi kierownictwa nad wychowaniem szkolnym ani zaaprobować jego wpływu na całokształt nauczania. Na podobnym stanowisku stanęła sanacja, która na mocy par. 8 cytowanego wyżej okólnika Bartla z 1926 r. uznając wprowadzie prefekta jako „nauczyciela i duszpasterza młodzieży szkolnej w zakresie życia szkolnego”, usankcjonowała jedynie jego wyłączny i bez współdziałania szkoły wykonywany obowiązek „czuwania [i to tylko] nad życiem religijnym młodzieży”, a na równi z innymi nauczycielami „nad wychowaniem moralnym” oraz „obowiązek brania udziału we wszystkich konferencjach omawiających [jedynie] sprawy wychowania”⁶⁷.

Wyżej cytowana uchwała episkopatu, jak i lansowane postulaty wyrażały niezmiennie podtrzymywaną przez kościół tendencję, by w ramach usankcjonowanej działalności duszpasterskiej wywierać wpływ na całokształt spraw szkolnych, zwłaszcza na kierunek nauczania, a tym samym stopniowo, etapami narzucać szkołom polskim charakter wyznaniowy.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania kościoła była sprawa kształcenia dzieci i młodzieży, w szczególności zaś sposoby wychowawczego wykorzystywania nauki przedmiotów humanistycznych i przyrodniczych. W tym względzie podkreślano i domagano się zharmonizowania wykładu tych przedmiotów z zasadami religii⁶⁸. Niektóre sugestie zale-

⁶⁵ Archiwum Akt Nowych. Ministerstwo WRiOP 919, k. 18—19.

⁶⁶ *Loc. cit.*, k. 20—21.

⁶⁷ B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 142—143.

⁶⁸ A. Koperska, *Katolickie wychowanie młodzieży. Obowiązki szkoły. Referat. Księga pamiątkowa Zjazdu Katolickiego w Warszawie 28—30 VIII 1926*, Warszawa 1926, s. 103—110.

cały przeprowadzanie „dyskretnej kontroli” nad lekcjami⁶⁹, którą niewątpliwie realizowano na drodze wysoce niepedagogicznego sposobu posługiwania się metodą wywiadu wśród uczniów. Przede wszystkim jednak kontrolą objęto podręczniki, lekturę i zawartość bibliotek szkolnych. Najwyższe organy Związku Diecezjalnych Kół Księża Delegatów (DKKP) apelowały do kleru o przedstawianie krytycznych ocen podręczników szkolnych, dokonywanych pod kątem wymogów doktryny kościelnej⁷⁰.

Związek DKKP rozwinął szeroką akcję w sprawie odpowiedniego, tzn. dostosowanego do religijnych założeń oświatowo-wychowawczych, doboru lektury szkolnej oraz zawartości księgozbiorów. Zobowiązywano kler do przeprowadzania kontroli i wyrażania protestów przeciwko zamieszczeniu „złych” książek w bibliotekach względnie do przedstawiania żądań o wycofanie takowych⁷¹. W 1927 r. Związek zainicjował akcję opracowywania bieżących katalogów „dobrych książek”, które z punktu wymogów katolickich mogłyby znaleźć się w szkolnych bibliotekach⁷².

Przedmiotem wymownych ataków kół kościelnych stanowiły dzieła Żeromskiego. Zarzucano im m. in. propagowanie pesymizmu, fatalizmu, niemoralności, przesadnej krytyki autorytetów i pomijanie Boga. Ponieważ szkoła włączała je do obowiązkowej lektury, tolerowano te dzieła o tyle, o ile wykładający interpretował je w duchu wymogów katolickich⁷³.

Ponadto w różnych środowiskach posługiwano się nawet metodą wychwytywania „zakazanych książek”, a rezultaty publikowano w formie alarmujących informacji; wskazywano m. in. w Wielkopolsce na *Chłopów* Reymonta⁷⁴, a w rejonie Pińska na *Nędzników* Hugo⁷⁵.

Nad całym tym systemem kontroli duszpasterskiej, uzasadnianej koniecznością kształcenia młodzieży katolickiej w duchu światopoglądu katolickiego, ciążył kościelny indeks ksiąg zakazanych, który powodował wielorakie skutki. Potępiając najznakomitsze dzieła literatury pięknej

⁶⁹ Ks. J. Rychlicki, *Prawdomówność*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1925, nr 5, s. 193—211.

⁷⁰ *Streszczenie obrad dorocznego Zjazdu Delegatów Związku DKKP, odbytego we Lwowie dn. 13 i 14 IV 1928*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 7, s. 365.

⁷¹ Uchwały Walnych Zjazdów i Zarządu Głównego Związku DKKP z lat 1924—1930; Ks. J. Jamiołkowski, *Ważniejsze uchwały i postanowienia...*, s. 31—33.

⁷² *Op. cit.*, s. 31—32.

⁷³ A. Kossowska, *Wpływ literatury współczesnej na młodzież. Referat*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1926, nr 4, s. 136—144; S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1818—1932)*, Wrocław 1973, s. 311.

⁷⁴ Ks. Z. Baranowski, *Z kresów zachodnich*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1922, nr 2, s. 48—49.

⁷⁵ *Protokół Walnego Zebrania Koła Księża Prefektów Diecezji Pińskiej, 17 i 18 IV 1928*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 10, s. 499.

i naukowej⁷⁶ był wyrazem negatywnego stanowiska kościoła wobec rozwoju kultury i nauki i zarazem źródłem konfliktów sumienia w wypadku nieprzestrzegania jego wymogów.

O szerokim zakresie duszpasterskich wpływów kościoła w szkole świadczą również dyskusje i uchwały podlaskiego⁷⁷ i pińskiego koła Związku DKKP⁷⁸ z lat 1926—1928 oraz Walnego Zjazdu z 1930 r.⁷⁹, inspirowane przez władze państwowe, na temat szerzących się wśród młodzieży idei komunistycznych i masońskich. Zalecano, by prefekci zwracali baczność uwagę na tego rodzaju przejawy i donosili o nich swoim zwierzchnim władzom. W tym wypadku duszpasterski nadzór kleru, obejmujący nawet poglądy i przekonania ideologiczne i społeczno-polityczne młodzieży, zajął się z funkcją urzędnika służby bezpieczeństwa, który stał na straży ustroju i państwa kapitalistycznego.

Wreszcie specjalne zagadnienie stanowi stosunek kościoła do nauczycielstwa. W poglądach, jak i taktyce kościoła sprawę tę traktowano niejednokrotnie jako przedmiot należący do jego wpływów duszpasterskich. Odnosiło się to w szczególności do nauczycielstwa szkół powszechnych, spośród którego około 60% uczyło również dzieci religii. Nauczyciele jednak nie wykazywali zbyt gotowości w kierunku podporządkowania się dyrektywom kościoła. Traktując bowiem szkołę jako instytucję państwową i narodową, w której decydujący głos ma władza szkolna, nauczyciele przeciwstawiali się wszelkim formom ingerencji kleru w sprawy szkolne, a zwłaszcza jego dążeniom do odgrywania na tym terenie nadrzędnej roli⁸⁰. Jakkolwiek większość z nich byli to ludzie wierzący, to równocześnie ujawniali antyklerykalizm⁸¹.

O postawie nauczycielstwa świadczy fakt, iż pod koniec omawianego okresu prawie połowa weszła w szeregi postępowego Związku Nauczycieli Polskich Szkół Powszechnych, który walczył o obalenie zasady szkoły wyznaniowej, głosił ideę świeckości wychowania i oświaty z zachowaniem wprawdzie fakultatywnego nauczania religii (choć niektóre ogniska, jak i niektórzy członkowie domagali się zupełnej laicyzacji), zwalczał przymusowy charakter praktyk religijnych młodzie-

⁷⁶ K. Czapiński, *Państwo a kościół. Konkordat Polski z Rzymem*, Warszawa 1925, s. 24—25; S. Żółkiewski, *Kultura literacka...*, s. 222—226, 303—305.

⁷⁷ *Sprawozdanie z działalności Podlaskiego Koła Księżych Prefektów*, 18 X 1926, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 1, s. 44—46.

⁷⁸ *Protokół Walnego Zebrania Koła Księżych Prefektów Diecezji Pińskiej...*, s. 495—496.

⁷⁹ *Uchwały Walnego Zjazdu Związku DKKP*, z kwietnia 1930 r. K.s J. Jamiołkowski, *Ważniejsze uchwały i postanowienia...*, s. 49.

⁸⁰ J. Bałaban, *Walka o niezawisłość szkoły w Polsce...*

⁸¹ M. Kozakiewicz, *Słowo wstępne. Pamiętniki nauczycieli-weteranów (1905—1945)*, Warszawa 1958, s. 26—38.

ży i narzucony nauczycielom obowiązek nadzoru nad dziećmi i młodzieżą w czasie ich udziału w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach oraz występował przeciwko postępującemu procesowi klerykalizacji szkoły polskiej⁸².

Takie stanowisko nauczycieli powodowało ataki ze strony czynników kościelnych. Kler wykorzystywał wszelkie dostępne środki w tej walce. Wspominaliśmy o tych, które miały bezpośredni rezonans wychowawczy, omawiając kaznodziejski teren urabiania przekonań dzieci i młodzieży. Szczególnie dramatyczny przebieg walki z postępowym nauczycielstwem i szeregowymi członkami związkowymi miał miejsce w czasie misji i rekolencji; urządano wtedy prawdziwe „sądy boże”, przypominające średniowieczne praktyki⁸³. Jedynym powodem tych ataków był fakt, iż nauczyciel stawał się głównym szermierzem prawdziwej oświaty i nie chciał być narzędziem politycznego klerykalizmu kościoła. Pomimo trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się nauczycielstwo, większość zachowała niezależność, dając dowód, iż wpływy kościoła, sięgające po całokształt spraw szkolnych, nie zawsze miały szanse powodzenia.

VI

Zamykając próbę przedstawienia stosunku kościoła katolickiego w Polsce do wychowania w latach 1918—1930, ujętego od strony praktycznego wykorzystywania nauczania religii, praktyk kultowych i organizacji religijnych oraz form duszpasterskiego oddziaływania na dzieci i młodzież szkół powszechnych i średnich, stawiamy pytanie, w jakim stopniu kościelne wpływy wycisnęły swoje piętno na procesie kształtowania się przekonań i postaw młodzieży. W naszkicowaniu tego zagadnienia opieramy się na źródłach kościelnych z lat 1924—1929, opracowanych na podstawie badań ankietowych. Nie oddają one w pełni istotnych efektów działalności kościoła, ponieważ obejmują tylko niektóre odcinki i dotyczą jedynie młodzieży gimnazjalnej, choć zdolnej już do zajmowania w pewnym stopniu krytycznego stanowiska.

O efektach nauczania religii w szkołach średnich dowodzi psychologiczne studium ks. Mieczysława Węglewicza, z 1924 r.; z jego badań wynika, iż tylko 40% młodzieży traktowało na serio naukę religii⁸⁴. Sprawą

⁸² T. Szczechura, *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919—1939*, Warszawa 1957, s. 91, 107—109, 122—125, 162—163, 171—172.

⁸³ „Głos Nauczycielski”, 1922, nr 1; 1925, nr 12, 18—19, 20; 1926, nr 14, 22, 27—28; 1927, nr 15; 1928, nr 31; 1929, nr 2; Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Urząd Wojewódzki Lubelski 227/197, k. 30—34 i Urząd Wojewódzki Pomorski 654/803, k. 81—92; 654/804, k. 140.

⁸⁴ *Studia psychologiczne nad młodzieżą szkolną klas wyższych*, Poznań 1924, s. 14, 18.

udziału młodzieży w rekolekcjach zajmował się ks. Teofil Długosz, którego wyniki badań z lat 1928—1929 wykazują, iż jedynie przeszło połowa młodzieży jest nastawiona pozytywnie do praktyk rekolekcyjnych⁸⁵. I wreszcie na temat stosunku młodzieży sodalicyjnej do swej organizacji w środowisku lwowskim pisał w roku 1927 ks. Kazimierz Thullie; jego badania ujawniły, iż większość młodzieży zrzeszonej (76%) zaangażowana jest w sprawy etyczno-kultowe⁸⁶.

Przedstawione wyniki badań traktujemy z dużą ostrożnością. W taki bowiem sposób hierarchia kościelna usiłowała niejednokrotnie mobilizować księży do efektywniejszej pracy. Mając na uwadze to zastrzeżenie stwierdzamy, iż planowane zamierzenia kościoła, a zwłaszcza praktyka wychowawcza kleru uczącego w szkołach nie osiągały pożądanych rezultatów. Mimo posuniętej klerikalizacji systemu oświatowo-wychowawczego szkół, rozwijanych form kościelnego oddziaływania i jego wpływu na terenie szkolnym, popieranego przez sfery rządzące, młodzież starsza potrafiła wyrażać swój krytycyzm i nie była skłonna ulegać we wszystkim autorytetowi kościoła. Na taką postawę wpływały niewątpliwie czynniki głębsze.

Zamożność kościoła i jego troska o powiększanie dóbr materialnych, wyrażana często z okazji pełnienia posług religijnych na sposób przetargu handlowego, przedstawiały rażący kontrast wobec wierzących mas pracujących, wyzyskiwanych i żyjących w skrajnej nędzy i podważały jego autorytet religijny i kredyt moralny. Rozwijający się na tym tle antyklerykalizm pomniejszał stopniowo możliwości skutecznego oddziaływania⁸⁷. Odnosiło się to nie tylko do religijnej działalności kościoła, ale przede wszystkim do wszelkich jego akcji, które miały na celu usankcjonowanie ustroju kapitalistycznego przy równoczesnym osłabianiu narastających dążeń postępowych.

Po wtóre, rozwijający się ruch laicki nie tylko obnażał polityczne uroszczenia kościoła i jego ideologiczne zaangażowanie się po stronie rządzących klas posiadających, ale wykazywał również szkodliwość jego oddziaływania religijnego, podważającego rozwój pełnej indywidualności człowieka⁸⁸ czy kwestionującego jego podstawowe prawa, jak prawo do

⁸⁵ *Rekolekcje w ocenie młodzieży*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1928, nr 6, s. 287—292, nr 7, s. 329—334, nr 9, s. 432—435; 1929, nr 1—2, s. 21—33.

⁸⁶ *Co sądzi nasza młodzież o Sodalicii*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1927, nr 1—2, s. 52—54.

⁸⁷ W. Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 123—142.

⁸⁸ M. Szulkin, *Z dziejów ruchu wolnomyślicielskiego w Polsce*, „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego”, 1967, nr 8, s. 107—147.

wolności sumienia, które kościół stawiał często przed trybunałami burżuazyjno-obszarniczej sprawiedliwości⁸⁹.

Istotny wpływ miała, naszym zdaniem, przede wszystkim postawa nauczycielstwa, które niechętnie odnosiło się do zakusów politycznego klerykalizmu kościoła i jego sprzymierzeńców i które traktowało na serio swoją pracę dydaktyczną i wychowawczą. Wbrew bowiem ingerencjom kleru większość nauczycieli ujmowała problematykę nauczania w oparciu o wyniki badań naukowych i tym samym przyczyniała się poważnie do rozwoju samodzielności myślenia dzieci i młodzieży, a w zakresie wychowawczym pracowała rzetelnie nad wyrobieniem swoich wychowanków w duchu humanizmu i patriotyzmu⁹⁰.

Mając na uwadze powyższe czynniki dochodzimy do wniosku, iż kościół, mimo poszerzanego stale aparatu i zakresu oddziaływania, nie był w stanie zupełnie opanować młodzieży. Skutki jego wychowawczej praktyki dalekie były od zamierzeń.

⁸⁹ M. T. Staszewski, *Wolność sumienia przed Trybunałem II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970, s. 46—120.

⁹⁰ M. Kozakiewicz, *Słowo wstępne. Pamiętniki...*, s. 27—29.

ЛЕОНАРД ГРОХОВСКИ

ОТНОШЕНИЕ КАТОЛИЧЕСКОЙ ЦЕРКВИ К ШКОЛЬНОЙ ПРОГРАММЕ ВОСПИТАНИЯ В ПОЛЬШЕ, В ГОДЫ 1918—1930

Содержание

Благодаря поддержке находившейся у власти правой группировки, католическая церковь получила большие возможности воздействия на воспитание. На основании конституции 1921 г., конкордата 1925 г. и отдельных законодательных актов были введены, в начальных и средних школах, обязательное обучение религии и обязательное участие в религиозных обрядах. Разрешались также религиозные организации в школах и ведение душпастырско-воспитательной работы.

Воспитательная практика католической церкви, проводимая в годы 1918—1930 главным образом в рамках обучения религии, была направлена на формирование религиозного мировоззрения, что в результате вело к ограничению развития мышления у детей и молодежи, а в сопоставлении с достижениями науки вызывало душевные конфликты. Посредством обучения религии католическая церковь выражала также поддержку капиталистическому строю и одновременно искореняла прогрессивные стремления и мысли.

Этим целям было подчинено и обязательное участие в религиозных обрядах, на которые смотрели как на составную часть обучения религии, и такие организации как Евхаристический крестовый поход детей и Братство Марии,

ставящие себе целью образование элиты среди детей и молодежи, подготавливаемой в духе конфессионального обучения и набожности, а также противопоставляемой светскому воспитанию и прогрессивным тенденциям.

Душпастьрская и воспитательная деятельность католической церкви проявлялась главным образом в попытках навязать всему обучению и воспитанию в школах требований католической доктрины, а даже и в контроле взглядов молодежи. Кроме того, католическая церковь стремилась подчинить учительскую среду своим целям.

Однако воспитательная практика католической церкви только отчасти дала результаты, по причинам объективного характера, которые повлияли на то, что она не в состоянии была овладеть молодежью.

Перевела К. Клёша

LEONARD GROCHOWSKI

THE CATHOLIC CHURCH AND SCHOOL EDUCATION IN POLAND IN THE YEARS 1918—1930

Summary

Owing to the support of the Right, ruling in Poland between the two World Wars, the Catholic Church had considerable opportunities to exert influence on education. Under the terms of the 1921 Constitution, the 1925 Concordat and detailed legislative acts, compulsory teaching of religion and appropriate cult practices were introduced in primary and secondary schools. There was also a valid law to establish religious organizations in schools and to carry out pastorate-education activities.

The education practices of the Church realized in the years 1918—1930 principally within the framework of teaching religion was directed towards the shaping of a religious world outlook which resulted in constricting the mental development of pupils and students and — contrasted with scientific achievements — created internal conflicts. On the basis of teaching religion the Church also expressed her approval of the capitalist system and at the same time impugned progressive aspirations and thoughts.

These aims were also fostered by compulsory religious practices treated as an integral part of teaching religion and by such organizations as Krucjata Eucharystyczna Dzieci (Eucharistic Crusade of Children) and Sodalicja Mariańska (Mary's Sodality) directed towards educating a children-youth elite, which was trained in the confession-devotional, anti-secular and anti-Left spirit.

The pastorate-education activities of the Church emerged principally in her endeavours to impose Catholic doctrines upon the entire school teaching and education and even to control the views of the youth. The Church attempted, moreover, to subordinate teachers to her aims.

However, endeavours of the Church concerning education practices brought only partial success. Reasons for this lied in objective causes — consequently the Church was unable to make youth subservient.

Translated by Jan Rudzki